

*Sygn. akt XII Ga 405/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2015r

**Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy** w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SO Michał Niedźwiedź

Sędzia: SO Bożena Cincio - Podbiera

Sędzia: SR (del.) Honorata Paluch

Protokolant: Z-ca Kierownika Sekret. Rafał Bielski

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2015r w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko T. K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 31 marca 2014r sygn. akt V GC 2879/13/S

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) sp.z.o.o. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego T. K. kwoty 41775,10 zł z ustawowymi odsetkami i kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że wyrokiem z dnia 15.07.2010r. sygn. akt V GC 1300/09/S zasądził od (...) sp.z.o.o. na rzecz poprzednika prawnego strony powodowej T. W. kwotę 41775,10 zł. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 27.07.2011r. sygn. akt XII Ga 202/11 oddalił apelację. W dniu 11.08.2011r. postanowieniem Sąd Okręgowy nadał wyrokowi klauzulę wykonalności. W dniu 29.02.2012r. T. W. na podstawie uchwały wniósł aportem do (...) sp.z.o.o. zorganizowaną część przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> kc prowadzonego dotychczas pod firmą (...). Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 05.12.2012r. sygn. akt V GCo 345/12/S nadał klauzulę wykonalności prawomocnemu wyrokowi Sądu Rejonowego z dnia 15.07.2010r. i Sądu Okręgowego z dnia 27.07.2011r. Strona powodowa wszczęła postępowanie egzekucyjne przeciwko (...) sp.z.o.o. przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie M. R. sygn. akt KM 858/11. Komornik ustalił, że spółka zaprzestała działalności gospodarczej w marcu 2010r. Od tego czasu nie osiąga żadnych dochodów, nie zatrudnia osób, nie posiada majątku ruchomego. Zajęcia rachunków bankowych nie przyniosły rezultatu. Jedynym członkiem

zarządu był w chwili powstania wierzytelności strony powodowej pozwany, zatem ponosi odpowiedzialność w sprawie na podstawie art. 299 ksh.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany T. K. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany zarzucił, że strona powodowa nie wykazała przesłanki bezskuteczności egzekucji. Skierowała bowiem egzekucję jedynie do wierzytelności z rachunków bankowych. Ponadto strona powodowa może się zaspokoić z wierzytelności posiadanych przez (...) sp.z.o.o. Pozwany w pismach z dnia 31.01.2014r. i z dnia 21.03.2014r. wskazał, że spółce przysługują następujące wierzytelności. Pozwany oferował stronie powodowej zaspokojenie wierzytelności przez przelew wierzytelności. Pozwany wskazał, że spółka od 2010r. nie zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej, a jedynie ją stopniowo ograniczała. W 2011r. spółka osiągnęła przychód netto ze sprzedaży towarów i usług w kwocie 411.455,73 zł. Ponadto pozwany podniósł, że w okresie sprawowania zarządu przez pozwanego nie istniały podstawy do ogłoszenia upadłości (...) sp.z.o.o., a po 2011r. brak winy pozwanego w niezłożeniu wniosku. Pozwany bowiem w dniu 26.09.2011r. złożył rezygnację w funkcji prezesa zarządu. Przed 2009r. spółka kwestionowała wierzytelność, o czym świadczy spór sądowy prowadzony pod sygn. akt V GC 1300/09/S, stąd wierzytelności nie zaspokoila w momencie jej powstania. Według bilansu na dzień 30.09.2011r. spółka posiadała aktywa w wysokości 4.096.202,50 zł, w tym środki trwałe w postaci lokali, budynków i obiektów inżynierii lądowej i wodnej, także maszyn i urządzeń o wartości 410.448,40 zł. Wierzytelności spółki wynosiły 1.190.498,56 zł, z czego kwota 125.637,09 zł była dochodzona na drodze sądowej bądź znajdowała się na etapie postępowania sądowego. Spółka w sierpniu 2011r. czyniła starania pozyskania środków na uregulowanie należności strony powodowej. Wówczas toczyło się postępowanie egzekucyjne przeciwko (...) spółce jawnej M. S., R. R. (1) co do zasądzonej w 2005r. kwoty 159.526,94 zł. Ponadto w dniu 21.09.2010r. zostało też przez spółkę (...) wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko T. C. o zapłatę kwoty 42 000 zł, które zostało umorzone w 2012r. Spółka spodziewała się też wpływu znacznych środków pieniężnych z tytułu zatrzymanych kaucji gwarancyjnych w związku z zawartymi umowami o roboty budowlane. W październiku 2011r. spółka spodziewała się zwrotu kaucji w kwocie 93.606,72 zł oraz w listopadzie 2011r. w kwocie 57.277,29 zł od (...) spółka jawna. W kwietniu 2011r. spółka spodziewała się zwrotu kaucji od (...) SA w kwocie 44.347,61 zł, a także kwoty 57.277,29 zł od (...) spółki jawnej. Pozwany działał w dobrej wierze, iż spodziewane wpływy zostaną przeznaczone na spłatę wierzytelności strony powodowej. Według bilansu na dzień 31.12.2008r. spółka posiadała środki trwałe o wartości 743.307,78 zł oraz wierzytelności na kwotę 5.015.740,74 zł. Na koniec 2012r. spółka miała aktywa trwałe w wysokości 399.919,80 zł i należności krótkoterminowe w wysokości 1.142.459,03 zł. W sierpniu i wrześniu 2011r. spółka (...) sp.z.o.o. nie miała żadnych wierzycieli – oprócz strony powodowej – względem których nie regulowałyby zobowiązań. Zgodnie natomiast z art. 1 ust. 1 pkt 1 Prawa upadłościowego i naprawczego postępowanie upadłościowe dotyczy wspólnego dochodzenia roszczeń wierzycieli od niewypłacalnego dłużnika, a więc wierzycieli musi być co najmniej dwóch. Ponadto skoro spółka aż do chwili rezygnacji pozwanego z członkostwa w zarządzie posiadała środki na zaspokojenie wierzytelności strony powodowej, strona powodowa nie poniosła szkody wskutek nie złożenia w tym czasie wniosku o upadłość.

Wyrokiem z dnia 31.03.2014 r. sygn. akt V GC 2879/13/S Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie Wydział V Gospodarczy zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 41.775,10 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

- 20.191,30 zł od dnia 06.08.2008r.

- 21.583,80 zł od dnia 20.08.2008r. oraz koszty procesu: 2400 zł tytułem zastępstwa procesowego, 17 zł opłaty skarbowej i 2089 zł tytułem opłaty od pozwu.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że wyrokiem z dnia 15.07.2010r. sygn. akt V GC 1300/09/S Sąd zasądził od (...) sp.z.o.o. na rzecz poprzednika prawnego strony powodowej T. W. kwotę 41.775,10 zł. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 27.07.2011r. sygn. akt XII Ga 202/11 oddalił apelację. Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 05.12.2012r. sygn. akt V GC 345/12/S nadał klauzulę wykonalności prawomocnemu wyrokowi Sądu Rejonowego z dnia 15.07.2010r.

i Sądu Okręgowego z dnia 27.07.2011r. Strona powodowa wszczęła postępowanie egzekucyjne przeciwko (...) sp.z.o.o. przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie M. R. sygn. akt KM 858/11. Egzekucja została umorzona z powodu bezskuteczności. Komornik ustalił, że spółka zaprzestała działalności gospodarczej w marcu 2010r. Od tego czasu nie osiąga żadnych dochodów, nie zatrudnia osób, nie posiada majątku ruchomego, nie jest właścicielem żadnego majątku ruchomego. Zajęcia rachunków bankowych nie przyniosły rezultatu. Należności dochodzili także inni wierzyciele. Sąd Rejonowy ustalił, że jedynym członkiem zarządu był w chwili wymagalności wierzytelności strony powodowej pozwany, zatem ponosi odpowiedzialność w sprawie na podstawie art. 299 ksh. Pozwany został w toku egzekucji prowadzonej przeciwko spółce wezwany do stawienia w kancelarii komornika celem ustalenia majątku spółki. Pozwany wówczas oświadczył, że spółka od 2010r. nie prowadzi działalności gospodarczej i nie posiada wartościowych przedmiotów do egzekucji oraz nie jest w stanie regulować swoich zobowiązań. Poza tym komornik przeszukiwał bezskutecznie ewidencję pojazdów, rachunków bankowych. Sąd Rejonowy ustalił, że komornik nie uwzględnił aktywów majątkowych wskazanych w piśmie pozwanego z dnia 21.03.2014r., a pozwany nie potrafił wytłumaczyć, dlaczego aktywa te nie zostały przedstawione do egzekucji. Sąd I instancji przyjął, że aktywa wskazane w piśmie z dnia 21.03.2014r. nie stanowią majątku spółki bowiem są wierzytelnościami nieściągalnymi skoro spółka nie ściągnęła tych wierzytelności przez kilka lat, a strona powodowa zaprzeczyła, by pozwana oferowała przelew wierzytelności jako zaspokojenie spornych wierzytelności będących przedmiotem niniejszego procesu. Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że strona powodowa zawiadomiła organy ścigania o popełnieniu przestępstwa przez pozwanego polegającego na przenoszeniu przez niego majątku spółki (...) sp.z.o.o. na inne podmioty w celu pokrzywdzenia wierzycieli. Sąd Rejonowy wskazał w uzasadnieniu, że można się domyślać, iż pozwany mógł działać świadomie rezygnując z udziału w zarządzie dłużnej spółki przy równoczesnym przejęciu praw i obowiązków prokurenta samoistnego. Równocześnie pozwany przeniósł kontakty, które posiadała dłużna spółka na inne spółki, w których był udziałowcem. Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron wskazując, że dowód ten ma charakter subsydiarny, a istota sprawy została wyjaśniona dowodami z dokumentów.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że egzekucja jest bezskuteczna i powództwo zasługuje na uwzględnienie w świetle art. 299 ksh.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł pozwany zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

- naruszenie przepisu art. 299 § 1 ksh przez błędne przyjęcie, że egzekucja przeciwko spółce (...) sp.z.o.o. była bezskuteczna pomimo istnienia składników majątku spółki,
- naruszenie przepisu art. 299 § 2 ksh przez błędne przyjęcie, że w sprawie nie zachodzą przesłanki egzoneracyjne, tj. brak winy pozwanego w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości oraz w niewszczęciu wniosku o otwarcie postępowania układowego,
- naruszenie art. 3 ust. 1 pkt 18 w zw. z art. 3 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 29.09.1994r. o rachunkowości (Dz. U. z 1994r., nr 121, poz. 591 z późn. zm.) przez przyjęcie, że wierzytelności, które pozwany wskazał w postępowaniu nie stanowią majątku (aktywów) dłużnej spółki,
- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 299 kpc w zw. z art. 227 kpc w zw. z art. 217 § 3 w zw. z art. 379 pkt 5 kpc poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania pozwanego pomimo, że przeprowadzenie tego dowodu mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyjaśnienie istoty sprawy) w sytuacji, gdy był to jedyny dowód na okoliczność oferowania stronie powodowej rozliczenia wierzytelności strony powodowej w stosunku do dłużnej spółki, pozwany został zatem pozbawiony możliwości obrony swoich praw,
- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc poprzez oparcie orzeczenia na ustaleniach sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że egzekucja przeciwko spółce była bezskuteczna pomimo, że istniały składniki, z których powódka mogła się zaspokoić,

- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc poprzez naruszenie zasady wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięcie przez Sąd I instancji części dowodów, tj. dokumentów dołączonych do pisma złożonego przez pozwanego w dniu 31.01.2014r. na okoliczność istnienia wierzytelności posiadanych przez dłużną spółkę i dochodzenia ich na drodze postępowań sądowych i egzekucyjnych przy równoczesnym ustaleniu przez Sąd I instancji, że egzekucja przeciwko dłużnej spółce jest bezskuteczna,

- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc poprzez oparcie orzeczenia na ustaleniach sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że pozwany nie wykazał istnienia wierzytelności i spraw egzekucyjnych, w których podjęto próbę ich odzyskania, w tym stwierdzenie przez Sąd I instancji, że przedstawiona przez pozwanego lista wierzytelności nie została poparta dowodami na okoliczność wykazania ich istnienia i możliwości ich odzyskania oraz przyjęcie, iż dla wykazania przytoczonych okoliczności nie przedstawiono żadnych dowodów poza dowodem z przesłuchania pozwanego, podczas gdy pozwany przedłożył dowody z dokumentów,

- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc poprzez wyprowadzenie przez Sąd I instancji z materiału dowodowego wniosku, który z niego nie wynika, a to, iż egzekucja z wierzytelności jest bezskuteczna i byłaby bezskuteczna nawet w razie zaoferowania stronie powodowej wierzytelności dłużnej spółki w sytuacji, gdy egzekucja z wierzytelności nie była prowadzona,

- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc poprzez wyprowadzenie przez Sąd I instancji z materiału dowodowego wniosku, który z niego nie wynika, a to, iż pozwany rezygnując z pełnienia funkcji w zarządzie pozwanej spółki z równoczesnym przyjęciem obowiązków prokurenta samoistnego w tym samym dniu, mógł działać celowo z zamiarem pokrzywdzenia powódki,

- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc poprzez wyprowadzenie przez Sąd I instancji z materiału dowodowego wniosku, który z niego nie wynika, a to, iż pozwany przeniósł kontrakty, które posiada dłużna spółka na inne spółki, w których pozwany był udziałowcem.

Pozwany wniósł o stwierdzenie na podstawie art. 386 § 1 pkt 5 kpc nieważności postępowania przed sądem I instancji, uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji na podstawie art. 386 § 2 kpc, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za dwie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za dwie instancje.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, że na rozprawie w dniu 17.01.2014r. Sąd I instancji ustalił, iż z uwagi na charakter roszczenia powódki względem dłużnej spółki stanowiącego odszkodowanie za bezumowne korzystanie z przedmiotu najmu oraz okoliczność, iż wierzytelność ta była sporna i stanowiła przedmiot procesu cywilnego, a wyrok kończący ten proces cywilny stał się prawomocny w lipcu 2011r., zgodnie z art. 455 kc świadczenie dochodzone przez powódkę powinno być spełnione po wezwaniu dłużnej spółki do wykonania, co nastąpiło pismem z dnia 27.07.2011r., odebrany przez spółkę w dniu 02.08.2011r. W konsekwencji w niniejszej sprawie należy badać, czy w okresie od sierpnia do września 2011r. wystąpiły przesłanki do ogłoszenia upadłości. W okresie sierpień – wrzesień 2011r. dłużna spółka posiadała liczne wierzytelności, z których strona powodowa mogła uzyskać zaspokojenie. Wierzytelności te pozwany wskazał w pismach z dnia 31.01.2014r. i 21.03.2014r. Wszak przedstawienie przez stronę powodową postanowienia komornika o umorzeniu egzekucji z powodu bezskuteczności, nie pozbawiało pozwanego możliwości wykazania, iż istnieje majątek spółki, z którego spółka mogła się zaspokoić. Pozwany zatem w toku postępowania sądowego wykazał istnienie następujących wierzytelności: w kwocie 159.526,94 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 01.03.2005r. w stosunku do dłużników solidarnych:(...)spółka jawna M. S. R. R. (1) oraz R. R. (1), R. R. (2), M. S. i I. S. egzekwowanej w toku postępowania egzekucyjnego (sygn. KM 1802/05) w dacie złożenia przez pozwanego rezygnacji z funkcji członka zarządu; w kwocie 42 000 zł w stosunku do T. C. egzekwowanej w postępowaniu egzekucyjnym również będącym w toku w dacie złożenia przez pozwanego rezygnacji z funkcji członka zarządu. Ponadto pozwana

spółka spodziewała się w omawianym okresie wpływu znacznych środków z zatrzymanych kaucji gwarancyjnych wynikających z umów o roboty budowlane, tj. od spółki (...) spółka jawna w kwocie 57.277,29 zł, od spółki (...) spółka jawna w kwocie 93.606,72 zł, od spółki (...) S.A. w kwocie 44.347,61 zł. Należności dłużnej spółki zatem znacznie przekraczały wierzytelność strony powodowej i stanowiły jej majątek, a pozwany dowodami z dokumentów – wbrew błędnemu ustaleniu Sądu Rejonowego – wykazał istnienie i wysokość wierzytelności przysługujących dłużnej spółce, a to tytułami wykonawczymi, zestawieniem obrotów i sald. Dłużna spółka spodziewała się pod koniec marca 2011r. znacznych wpływów pieniężnych i była w trakcie egzekwowania swoich należności, stąd wskutek przejściowego braku środków na bieżącym rachunku bankowych, nie dokonała zapłaty na rzecz strony powodowej po wezwaniu do zapłaty.

Pozwany złożył rezygnację z funkcji prezesa zarządu z dniem 26.09.2011r., zatem jeśli po tej dacie powstały przesłanki do ogłoszenia upadłości, nie może za ich powstanie ponosić odpowiedzialności. Prokurent nie jest zaliczany do kręgu osób uprawnionych i zobowiązanych do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w rozumieniu art. 20 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 28.02.2003r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. 2003, nr 60, poz. 535 ze zm.). Na dzień 30.09.2011r. nie istniały podstawy do ogłoszenia upadłości. Wówczas spółka posiadała aktywa w kwocie 4.096.202,50 zł, a wysokość należności krótkoterminowych wynosiła 1.190.498,56 zł i krótkoterminowych aktywów finansowych – 38.386,59 zł. Bilans zatem jest wystarczającym dowodem wskazującym, że brak było podstaw do ogłoszenia upadłości. Nie można pozwanemu zarzucić, że zawinionym działaniem dopuścił do powstania stanu, w którym egzekwowanie należności okazało się obiektywnie niemożliwe. Zgodnie z ustawą o rachunkowości aktywa, także dochodzone na drodze sądowej, uznaje się za kontrolowane przez jednostkę zasoby majątkowe o wiarygodnie określonej wartości powstałe w wyniku przyszłych zdarzeń, które spowodują w przyszłości wpływ do jednostki korzyści ekonomicznych. Wierzytelności zatem – wbrew stanowisku Sądu I instancji – stanowią majątek spółki. Sąd Rejonowy nie dopuścił dowodu z przesłuchania stron, przez co pozbawił pozwanego obrony swoich praw, co skutkuje nieważnością postępowania. Dowód z przesłuchania stron nie został powołany – jak stwierdził w uzasadnieniu Sąd Rejonowy – dla wykazania istnienia wierzytelności, a na okoliczność proponowania stronie powodowej przez pozwanego rozliczenia zadłużenia posiadanego przez dłużną spółkę poprzez przeniesienie na stronę powodową posiadanych przez spółkę wierzytelności, która to okoliczność miała istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Spotkanie na którym proponowano nabycie wierzytelności odbyło się po wszczęciu postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce, między pozwanym a T. W., zatem nie mogło zostać wykazane innymi dowodami. Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 10.03.2014r. wskazał, że by pozwany uwolnił się od odpowiedzialności, powinien wykazać, że dłużna spółka proponowała stronie powodowej dokonanie spłaty, np. przez przeniesienie wierzytelności lub inne próby spłaty należności. Sąd Rejonowy przyjmując, że egzekucja przeciwko spółce jest bezskuteczna, oparł się na aktach postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko spółce pomijając dokumenty przedłożone w toku procesu przez pozwanego na okoliczność wykazania istnienia wierzytelności. W toku postępowania egzekucyjnego nie były prowadzone ustalenia co do istnienia wierzytelności spółki. Ponadto w aktach postępowania egzekucyjnego znajdują się dwa protokoły. W protokole z dnia 04.10.2014r. pozwany oświadczył, że spółka (...) sp.z.o.o. nie posiada pojazdów mechanicznych ani wartościowych ruchomości oraz wskazał rachunek bankowy spółki. W protokole brak ustaleń w zakresie wierzytelności. W protokole z dnia 13.01.2012r. znajduje się wyjaśnienie pracownika spółki (...) sp.z.o.o. spółki komandytowej, a nie (...) sp.z.o.o. dotyczące również ruchomości, a nie wierzytelności. Pozwany zatem nie może odpowiadać za działania komornika. Nieuprawnione było przyjęcie przez Sąd na podstawie zebranego materiału dowodowego, że nie przeprowadzono egzekucji z wierzytelności i tym samym egzekucja jest bezskuteczna, a ponadto nawet gdyby stronie powodowej spółka proponowała zaspokojenie z wierzytelności, egzekucja byłaby bezskuteczna bowiem egzekucja co do tych wierzytelności była bezskuteczna. Data wymagalności wierzytelności nie decyduje o jej nieściągalności i braku możliwości dochodzenia na drodze sądowej. Nie ma obowiązku dochodzenia wierzytelności na drodze sądowej lub w toku egzekucji już w pierwszym dniu jej wymagalności. Sąd Rejonowy wyciągnął nieuprawniony wniosek z materiału dowodowego przyjmując, iż pozwany rezygnując z funkcji członka zarządu i w tym samym dniu przyjmując funkcję prokurenta spółki działał z pokrzywdzeniem wierzycieli spółki, a także, iż pozwany przeniósł kontrakty dłużnej spółki na inne spółki, w których był udziałowcem.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa (...) sp.z.o.o. wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego. Sąd I instancji na rozprawie w dniu 10.03.2014r. celem zapewnienia pozwanemu prawa do obrony zobowiązał pozwanego do wykazania w ciągu 14 dni m.in. okoliczności, iż egzekucja przeciwko spółce mogła być skuteczna i istnieje majątek spółki, który wierzyciel pominął. Pozwany jednak w piśmie z dnia 21.03.2014r. nie wskazał żadnego majątku nadającego się do egzekucji, a przedstawiona lista wierzytelności nie została poparta dowodami co do ich istnienia i możliwości ściągnięcia. W konsekwencji zbędne było prowadzenie subsydiarnego dowodu z przesłuchania stron celem wykazania, że wierzytelności były oferowane spółce celem zaspokojenia jej wierzytelności. Ponadto gdyby rzeczywiście – czemu strona powodowa przeczy – miało miejsce spotkanie, na którym oferowano pierwotnemu wierzycielowi zaspokojenie przez przelew wierzytelności, trudno uznać, by pozwany przypomniał sobie tę okoliczność dopiero pod koniec procesu przed Sądem Rejonowym i to na wyraźną sugestię Sądu, który wskazał pozwanemu jedynie przykładowe okoliczności uwalniające od odpowiedzialności w niniejszej sprawie. Ponadto w świetle dokumentów przedstawionych przez pozwanego, np. postanowienia o umorzeniu egzekucji względem T. C. z uwagi na jej bezskuteczność wynika, że aktywa spółki nie stanowią rzeczywistego jej majątku, a wierzytelności nieściągalne, gdyż dłużna spółka nie zdołała ich odzyskać przez kilka lat. Pozwany nie przedstawił dowodów dla wykazania, że wierzytelności wymienione w piśmie w dnia 31.01.2014r. są ściągalne. W toku egzekucji prowadzonej przeciwko dłużnej spółce pod sygn. akt KM 858/11 pozwany jako prezes spółki oświadczył, że spółka nie jest w stanie regulować swoich zobowiązań. Egzekucja z wierzytelności istotnie nie była prowadzona bowiem takie aktywa nie istniały lub nie były egzekwowane, stąd pozwany nie przedstawił ich komornikowi. Zgodny z zasadami logicznego rozumowania jest wniosek, że gdyby wierzytelności istniały i były ściągalne pozwany zaoferowałby je komornikowi skoro – jak twierdził w toku procesu – spółka nie uchylała się od zapłaty. Pozwany także nie potrafił wytłumaczyć, dlaczego wierzytelności nie przedstawił w toku egzekucji. Poza tym wierzytelności wskazywane przez pozwanego nie zostały przez dłużną spółkę ściągnięte przez kilka lat, zatem nie można uznać, że stanowią majątek, z którego powodowa spółka mogła się realnie zaspokoić. Subiektywne przekonanie pozwanego co do tego, że niepłacone długi uda się zaspokoić poprawiając kondycję finansową spółki w przyszłości, nie może stanowić o spełnieniu przesłanki egzoneracyjnej z art. 299 § 2 ksh.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja wywiedziona przez pozwanego jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu w całości.

Sąd Okręgowy uznaje za prawidłowe ustalenia faktyczne i wywody prawne wskazane w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie zachodzą podstawy do stwierdzenia nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego bowiem nie można zarzucić Sądowi Rejonowemu naruszenia przepisów postępowania tj. art. 299 kpc w zw. z art. 227 kpc w zw. z art. 217 § 3 w zw. z art. 379 pkt 5 kpc poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania pozwanego, co mogłoby mieć wpływ na wynik sprawy (wyjaśnienie istoty sprawy). Wszak – jak słusznie wskazał w uzasadnieniu Sąd Rejonowy – dowód z przesłuchania stron jest dowodem subsydiarnym. W niniejszej sprawie okoliczność bezskuteczności egzekucji została wyjaśniona za pomocą dowodów z dokumentów, stąd zbędne było przesłuchanie stron w tym zakresie. Jak wskazał skarżący dowód z przesłuchania stron został zawnioskowany dla wykazania okoliczności, iż pozwany oferował stronie powodowej zaspokojenie jej wierzytelności poprzez przeniesienie wierzytelności przysługujących dłużnej spółce. Jednak – jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy – skoro z dokumentów wynikało, że wierzytelności, które miały być oferowane, były nieściągalne i nie stanowiły majątku umożliwiającego rzeczywiste zaspokojenie stronie powodowej, zbędne było ustalanie okoliczności, czy pozwany oferował stronie powodowej przelew tych wierzytelności. W opisaney sytuacji bowiem dokonanie przelewu wierzytelności dłużnej spółki nie spowodowałoby zaspokojenia strony powodowej. Ponadto skoro strona powodowa zaprzeczyła temu, by pozwany oferował wierzytelności, dowód z przesłuchania stron nie mógł stanowić podstawy do wyjaśnienia okoliczności, że wskazany fakt miał miejsce. Ponadto – wbrew twierdzeniom pozwanego – przesłuchanie stron nie było jedynym dowodem, jakim dysponował dla wykazania faktu oferowania wierzytelności. Z twierdzeń samego pozwanego wynika, że wierzytelności miały być proponowane na spotkaniu, w którym uczestniczył pozwany i

pierwotny wierzyciel T. W.. Pozwany zatem mógł powołać T. W. na świadka, czego nie uczynił. W świetle powyższego nie można uznać, że pozwany został pozbawiony możliwości obrony swoich praw. Pobawienie strony możliwości obrony swych praw, nie dotyczy sytuacji w której sąd pomija środki dowodowe zgłaszane przez stronę, uznając, że materiał dowodowy zebrany jest wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy. Nieuwzględnienie przez sąd rozpoznawczy wniosków dowodowych strony nie stanowi pozbawienia możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. i nie może uzasadniać zarzutu nieważności postępowania. W przepisie tym chodzi jedynie o takie sytuacje, w których na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, strona nie mogła brać i faktycznie nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego istotnej części, nie zaś o, nawet bezpodstawne, nieuwzględnienie wniosków dowodowych strony (por. wyrok SN z dnia 18.03.2014r., II PK 256/12, Lex nr 1448393).

Sąd Okręgowy także nie podzielił zarzutów apelującego co do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Stosownie do treści art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Ocena dowodów dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego. Winna ona uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Apelujący nie zdołał wykazać, by Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, czy też poczynił ustalenia stojące w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, co stanowi warunek konieczny uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (tak ugruntowane orzecznictwo SN i sądów powszechnych, por. np. postanowienie SN z dnia 23 lutego 1998 r., III CKN 380/97, lex nr 78207; wyrok SA w Poznaniu z dnia 25 stycznia 2006 r., I ACa 772/05, lex nr 186521). Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd I instancji oparł rozstrzygnięcie sprawy na dowodach z wszystkich dokumentów zawnioskowanych przez stronę, a tym samym fakt bezskuteczności egzekucji ustalił nie tylko na podstawie akt postępowanie egzekucyjnego prowadzonego przeciwko dłużnej spółce, ale także na dokumentach powołanych w pismach pozwanego z dnia 31.01.2014r. i 21.03.2014r. Pomimo, iż Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wprost nie przytoczył wysokości wierzytelności wskazanych w pismach pozwanego z dnia 31.01.2014r. i 21.03.2014r., to jednak z uzasadnienia Sądu Rejonowego wynika, że ustalając sytuację majątkową spółki Sąd analizował także wierzytelności wymienione przez pozwanego we wskazanych pismach. Sąd powołał dokumenty zgromadzone w aktach jako dowody stanowiące podstawę ustaleń faktycznych. Ponadto w rozważaniach prawnych uzasadnienia Sąd Rejonowy wskazał, że wierzytelności wskazane przez pozwanego nie stanowiły majątku spółki, z którego strona powodowa mogłaby uzyskać zaspokojenie bowiem egzekucja tych wierzytelności była bezskuteczna. Jak wynika z powyższego Sąd Rejonowy stwierdzając w uzasadnieniu wyroku, iż wierzytelności spółki nie stanowią jej majątku bowiem są jedynie wierzytelnościami nieściągalnymi, dokonał oceny wierzytelności spółki jako realnego składnika majątkowego, z którego w świetle art. 299 ksh wierzyciel może się zaspokoić, a nie jako składnika bilansowego w rozumieniu ustawy z dnia 29.09.1994r. o rachunkowości (Dz. U. z 1994r., nr 121, poz. 591 z późn. zm.). Wszak w świetle art. 299 ksh majątek spółki nie może być oceniany jedynie w rozumieniu ustawy o rachunkowości, a poszczególne pozycje bilansu powinny być poddane ocenie w świetle wszystkich dowodów zgromadzonych w procesie. Bezskuteczność egzekucji w świetle art. 299 § 1 ksh nie może być oceniana jedynie w świetle majątku ujętego w bilansie zgodnie z ustawą o rachunkowości, a musi być poddana ocenie w kontekście realnych możliwości zaspokojenia wierzyciela w okresie sprawowania przez daną osobę funkcji w zarządzie spółki. W świetle powyższego należy uznać, że zarzut naruszenia art. 3 ust. 1 pkt 18 w zw. z art. 3 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 29.09.1994r. o rachunkowości (Dz. U. z 1994r., nr 121, poz. 591 z późn. zm.) przez przyjęcie, że wierzytelności, które pozwany wskazał w postępowaniu nie stanowią majątku (aktywów) dłużnej spółki był niezasadny i został przez apelującego oparty na błędnej interpretacji jednego zdania uzasadnienia analizowanego w oderwaniu od całej treści uzasadnienia.

Nie był też słuszny zarzut apelującego błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy, że egzekucja przeciwko dłużnej spółce była bezskuteczna oraz, że w czasie w czasie, gdy pozwany był członkiem zarządu dłużnej spółki nie zaistniały przesłanki egzonerycyjne z art. 299 § 2 ksh zwalniające pozwanego z odpowiedzialności za zobowiązania spółki.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Rejonowy dokonał analizy wierzytelności spółki wskazanych przez pozwanego i zaliczył je zgodnie z bilansem do aktywów spółki. W świetle art. 299 § 1 ksh egzekucja przeciwko spółce jest skuteczna wtedy, gdy istnieje majątek spółki umożliwiający realne zaspokojenie wierzyciela w chwili egzekucji i dalej na dzień wyrokowania w sprawie przeciwko członkowi zarządu. W niniejszej sprawie – jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy – wskazane w bilansie wierzytelności były od kilku lat przeterminowane, w części dochodzone na drodze procesów sądowych, a dłużna spółka nie zdołała znacznej części tych wierzytelności wyegzekwować pomimo podejmowania prób ich ściągnięcia. Z powyższego wynika wniosek zgodny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a wskazany w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, iż wierzytelności dłużnej spółki były nieściągalne i obecnie brak rzeczywistej możliwości na ich zaspokojenie, a tym samym zaspokojenie z tego składnika majątku strony powodowej w niniejszej sprawie. Przytoczony wniosek potwierdziły – jak słusznie wskazał Sąd I instancji - dokumenty postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygn. akt KM 858/11, które zostało umorzone z powodu bezskuteczności egzekucji. Nie można się zgodzić z zarzutem apelującego, iż umorzenie egzekucji w sprawie o sygn. KM 858/11 nie może świadczyć o bezskuteczności egzekucji bowiem nie była egzekucja prowadzona z wierzytelności spółki wskazanych przez pozwanego w toku niniejszego procesu. Ponadto z protokołów z dnia 04.10.2011r. i z dnia 13.01.2012r. zalegających w aktach o sygn. KM 858/11 nie wynika, by wierzytelności były przedmiotem egzekucji. Skarżący dokonuje analizy protokołów w sposób dowolny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania. Wszak w protokole z dnia 04.10.2011r. pozwany jako prokurent dłużnej spółki oświadczył, że spółka nie posiada żadnego majątku ruchomego i zobowiązał się wskazać komornikowi wierzytelności spółki w ciągu 14 dni. Jednak wierzytelności aż do zakończenia postępowania egzekucyjnego komornikowi nie przedstawił. Jednocześnie pozwany oświadczył, że dłużna spółka nie prowadzi działalności gospodarczej i nie jest w stanie regulować swoich zobowiązań. Powyższy protokół wraz z dokumentami przedstawionymi przez pozwanego w niniejszym procesie potwierdzają logiczny wniosek zawarty w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, że wierzytelności dłużnej spółki wskazane przez pozwanego w toku niniejszego procesu nie stanowiły realnego majątku, z którego strona powodowa mogłaby się zaspokoić. Jak wynika z dokumentów przedstawionych przez pozwanego dłużna spółka miała ogromne problemy ze ściągnięciem wierzytelności, a co do części z nich toczyły się już postępowania egzekucyjne w trakcie egzekucji prowadzonej przez stronę powodową pod sygn. KM 858/11. Wierzytelności wskazane przez pozwanego także do dnia wyrokowania w niniejszej sprawie – jak wynika z dokumentów przedstawionych przez pozwanego - albo nie zostały w ogóle ściągnięte przez spółkę z powodu bezskuteczności egzekucji (np. od dłużnika T. C.) lub z innych nieokreślonych przyczyn (np. od (...) sp.j., od (...) SA, od (...)sp.j.) lub też pomimo częściowego ściągnięcia (od (...) spółka jawna M. S. R. R. (1) oraz przeciwko R. R. (1), R. R. (2), M. S. i I. S.) nie spowodowały zaspokojenia wierzytelności strony powodowej. Z bilansów przedstawionych przez pozwanego wynika, że aktywa obrotowe spółki spadają od co najmniej 2010r., co koresponduje z twierdzeniami pozwanego wskazanymi w niniejszym procesie i w toku egzekucji przeciwko dłużnej spółce, iż spółka od co najmniej 2010r. stopniowo wygaszała działalność gospodarczą i w 2011r. jej faktycznie już nie prowadziła rozumianej jako aktywne działanie nastawione na uzyskanie zysku. Jak wynika z bilansu na dzień 30.09.2011r. dłużna spółka posiadała aktywa w kwocie łącznej 4.096.202,50 zł, w tym wysokość należności krótkoterminowych wynosiła 1.190.498,56 zł i inwestycji krótkoterminowych – 38.386,59 zł. Jednak należy zwrócić uwagę, iż należności krótkoterminowe stanowiły przede wszystkim należności z tytułu dostaw i usług, tj. w kwocie 946742,37 zł, przy czym wymagalne w okresie do 12 miesięcy 613.824,85 zł, a powyżej 12 miesięcy – 332917,52 zł, natomiast kwota 125637,09 zł była dochodzona na drodze sądowej. Jak wynika z bilansu na dzień 31.12.2010r. dłużna spółka posiadała należności krótkoterminowe w kwocie 779.643,21 zł i inwestycje krótkoterminowe na poziomie 1.665.621,92 zł. Należności krótkoterminowe stanowiły przede wszystkim należności z tytułu dostaw i usług, tj. w kwocie 510.391,55 zł, przy czym wymagalne w okresie do 12 miesięcy 177.474,03 zł, a powyżej 12 miesięcy – 332.917,52 zł, natomiast kwota 53.833,04 zł była dochodzona na drodze sądowej. Wysokość nieściągniętych wierzytelności spółki w porównaniu z 2010r. utrzymała się niemal na takim samym poziomie w 2011r. przy jednoczesnym wygaszaniu działalności inwestycyjnej. Jak wynika z bilansu na dzień 31.12.2010r. dłużna spółka posiadała zobowiązania krótkoterminowe w kwocie 856.316,82 zł, w tym z tytułu dostaw i usług w kwocie 317.187,86 zł, przy czym wymagalne w okresie do 12 miesięcy 202.775,59 zł, a powyżej 12 miesięcy – 114.412,27 zł, a także zobowiązania z tytułu podatków i na fundusze socjalne. Na dzień 26.09.2011r. dłużna spółka posiadała zobowiązania krótkoterminowe w kwocie 818.190,16 zł, w tym z tytułu dostaw i usług w kwocie 150.119,67 zł, przy czym wymagalne w



okresie do 12 miesięcy 35.707,40 zł, a powyżej 12 miesięcy – 114.412,27 zł, a także zobowiązania z tytułu podatków i na fundusze socjalne. Słusznie zatem Sąd Rejonowy przyjął, że wierzytelności były głównym (poza nimi istniały jedynie nie mające znacznej wartości rynkowej środki trwale ulegające amortyzacji) składnikiem majątku, który dla dłużnej spółki był jedynym źródłem finansowania własnych zobowiązań. Z bilansu wynika zatem, że wysokość należności w stosunku do zobowiązań była w 2010r. i na dzień 30.09.2011r. prawie na tym samym poziomie, a jednocześnie spółka wygaszając działalność gospodarczą, nie pozyskiwała już znaczących środków z inwestycji. Ponadto pomimo ujęcia w bilansie środków trwałych o wartości ponad 400.000 zł, należy uznać, iż nie stanowiły te środki źródła realnego zaspokojenia wierzytelności strony powodowej. Wszak jak wynika z przedstawionych przez pozwanego dokumentów stanowiły pozycję bilansową podlegającą stopniowej corocznej amortyzacji, zatem gdyby przedstawiały realną wartość, spółka dokonałaby ich zbycia mając problem – jak oświadczył pozwany przed komornikiem – z regulowaniem zobowiązań. Powyższy wniosek potwierdził sam pozwany stwierdzając w toku egzekucji prowadzonej przeciwko dłużnej spółce, iż urządzenia posiadane przez spółkę nie posiadają wartości. Powyższe prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy słusznie przyjął, iż egzekucja przeciwko spółce była bezskuteczna i majątek spółki już w chwili rezygnacji pozwanego z funkcji w zarządzenie spółki, tj. na dzień 26.09.2011r. nie wystarczał na zaspokojenie wierzytelności strony powodowej. Wówczas bowiem dłużna spółka nie płaciła w sposób trwały swoich wymagalnych zobowiązań, a ponadto majątek spółki nie wystarczał na pokrycie zobowiązań w rozumieniu art. 11 ustawy z dnia 28.02.2003r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. 2003, nr 60, poz. 535 ze zm.). Sytuacja taka istniała przez co najmniej kilka miesięcy, tj. od początku 2011r. Potwierdził powyższe sam pozwany wskazując komornikowi w sprawie o sygn. KM 858/11, że spółka nie jest w stanie regulować swoich zobowiązań i nie posiada majątku, z którego mogłaby zobowiązania uregulować. W toku niniejszego procesu pozwany wskazał, że dłużna spółka w lipcu i sierpniu 2011r. po wydaniu przeciwko niej prawomocnego wyroku w sprawie o sygn. V GC 1300/09/S nie posiadała środków na zapłatę. Na dzień 26.09.2011r. istniały zatem podstawy do ogłoszenia upadłości, a pozwany jako prezes zarządu nie miał podstaw do tego, by nadal oczekiwać na możliwość uregulowania przez spółkę swoich zobowiązań z wierzytelności przyszłych, w tym wskazanych w toku niniejszego procesu, szczególnie, że część z nich pomimo wymagalności przed dniem 26.09.2011r. nie została zaspokojona. Dłużna spółka posiadała także co najmniej dwóch wierzycieli prowadzących egzekucję w zbiegu do rachunku bankowego, co potwierdzają dokumenty z akt o sygn. KM 858/11, w tym postanowienie z dnia 17.01.2012r., w którym podano – poza T. W. – wierzyciela S. R.. Przepis art. 299 ksh musi uwzględniać także funkcję ochronną wierzycieli, a czasem właściwym do zgłoszenia wniosku o upadłość nie jest czas, w którym spółka znalazła się w takiej sytuacji, gdy nie reguluje wszystkich swoich zobowiązań i nie posiada żadnego majątku na ich zaspokojenie (por. wyrok SN z dnia 15.05.2014r., II CSK 480/13, Lex nr 1496280, wyrok SA w Lublinie z dnia 22.05.2014r., I ACa 112/14, Lex nr 1480489). Członek zarządu bowiem powinien znać na bieżąco sytuację finansową spółki i jeśli spółka nie reguluje wymagalnych zobowiązań, zwłaszcza przez dłuższy okres czasu, powinien podjąć stosowane działania naprawcze czy zmierzające do zaspokojenia wierzycieli z majątku jeszcze przez spółkę posiadanego (np. złożyć wniosek o upadłość), a nie może biernie oczekiwać w subiektywnym przekonaniu, że w przyszłości poprawi się sytuacja finansowa spółki. W niniejszej sprawie oczekiwanie na wpływ wierzytelności do spółki w przyszłości było – jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy - nieuzasadnione, co też znalazło potwierdzenie w fakcie, iż po dniu 26.09.2011r. spółka nie ściągnęła wierzytelności w stopniu umożliwiającym zaspokojenie wierzycieli, w tym strony powodowej. Pozwany zatem nie zdołał wykazać, że zawarte w przedstawionym przez niego bilansie aktywa spółki stanowiły realny majątek, z którego spółka mogła pokryć swoje zobowiązania przed i po 26.09.2011r., a tym samym – jak słusznie stwierdził Sąd Rejonowy – nie wykazał istnienia przesłanek egzoneracyjnych z art. 299 § 2 ksh.

Sąd podzielił zarzut apelującego co do - naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie przez Sąd I instancji z materiału dowodowego wniosku, który z niego nie wynika, a to, iż pozwany rezygnując z pełnienia funkcji w zarządzie pozwanej spółki z równoczesnym przyjęciem obowiązków prokurenta samoistnego w tym samym dniu, mógł działać celowo z zamiarem pokrzywdzenia powódki oraz co do naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc poprzez wyprowadzenie przez Sąd I instancji z materiału dowodowego wniosku, który z niego nie wynika, a to, iż pozwany przeniósł kontrakty, które posiada dłużna spółka na inne spółki, w których pozwany był udziałowcem. Istotnie w sprawie nie przedstawiono dowodów dla poczynienia ustaleń w powyższym zakresie, a – jak wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – opisanymi działaniami

pozwanego „można się domyślać”. Jednak wskazane uchybienie Sądu Rejonowego co do poczynionych ustaleń faktycznych nie miało wpływu na trafność rozstrzygnięcia co do istoty sprawy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w całości.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 6 pkt. 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461), zasądzając od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

SSR H. Walczewski